

ZIEMIA LUBELSKA

PISMO CODZIENNE

Drugi dzień procesu „Centrolewu“

Poseł H. Lieberman wyjaśnia..

WARSZAWA, 27.10 (tel. wł.)
Drugi dzień procesu sprawia już
wrażenie zwykłej, nieco głośniejszej
rozprawy.

Przy wejściu tych samych dwu
policjantów, co i w poprzednie
dni pracy sądowej. Kulary puste.
Wczoraj wypełniali je po brze-
gi świadkowie, grupując się w
hallu przy sali pierwszej i oni
to „robili publiczność“. Obecnie
świadków zwolniono, gdyż na-

znaczono każdemu dzień sta-
wiennictwa.

Zeznania mają rozpocząć się
jutro i trwać do dnia 13 listopa-
da — w grupach po kilkanaście
osób dziennie.

Następnie przyjdzie kolej na
świadków odwodowych.

O godz. 10 15 na salę wcho-
dzi komplet sędziowski.

Wśród absolutnej ciszy padają
słowa przewodniczącego:

— Oskarżony Hersz vel Her-
man Lieberman.

Oskarżony Lieberman wstaje.
— Otóż zarzuca się panu —
mówi dalej przewodniczący — że
w okresie od 1928 r. do 9 wrze-
śnia 1930 r. przygotowywał pan
zamach, zmierzający do usunięcia
przemocą rządu przez...

Przewodniczący cytuje obszerny
punkt oskarżenia...

— Nie poczuwam się do winy,
Wysoki Sądzie — odpowiada
Lieberman.

— Czy pan chce złożyć wy-
jaśnienia?

— Tak.

— Pouczam zatem wszystkich
oskarżonych, że mają prawo
składania w każdej chwili wy-
jaśnień, zadawania pytań świad-
kom, lub też nieodpowiadania
na zadawane pytania, co nie bę-
dzie im poczytywane za dowód
winy. Proszę niech pan mówi.

— Nie jest prawdą, że przy-
gotowywałem zamach, że przy-
gotowywałem rewolucję i chcia-
łem obalić przemocą rząd Mar-
szałka Piłsudskiego. Prawdą jest
natomiast, że chciałem ten rząd
obalić i chcę go obalić, ale jako
stary parlamentarzysta ze szkoły
demokratycznej, chciałem to uc-
zynić w drodze parlamentarnej
w sposób, gdzie ostatnie słowo
ma Prezydent Rzeczypospolitej
przez rozwiązanie Sejmu.

Dażyłem do drogi rozpisania
nowych wyborów.

Nauka uczy, że żadna rewolu-
cja sztuczna się nie udaje.

Powodzenie mieć może tylko
rewolucja spontaniczna, oparta
na wielkich przełomach wewnątrz-
nych. Nam tymczasem przypisu-
je się, że organizowaliśmy rewolu-
cję jednym tchem, że konspi-
rowaliśmy się, że chcieliśmy coś
wskórać w drodze spisku.

Spisek, to działanie jednostek,
rewolucję zaś robią masy, a ma-
sy nie działają nigdy w drodze
spisku. Wobec olbrzymich prze-
mian, jakie zachodzą w świecie,
wobec tego że partja musi przy-
stępować do rozwiązywania wiel-
kich problemów gospodarczych,
byłoby śmiesznym przypisywa-
nie nam podobnych konspiracji.

Mówi się, że skorzystał się
z chwili i podjąłmy akcję, gdy
zauważyliśmy rozbrat, panujący
między interesami partji a dzia-
lalnnością Marszałka Piłsudskiego.

Więc Marszałek przemawia ję-
zykiem aniołów, a nasza partja
językiem przestępców.

Poseł Lieberman dalej mówi
o faktach, które zaszły w latach
1928, 29 i 30. Rząd znalazł się
w rękach opozycji, która stanowi-
ła w Sejmie większość. Sejm
uchwalił prowozjom budżetowe
temu rządowi, który zwalczał.

Po odroczeniu Sejmu Marszałek
Piłsudski podał się do dy-
misji, choć Sejm tego nie żądał
i w artykule ostro atakował po-
słów.

Następnie poseł Lieberman
opowiada o drugiej sesji Sejmu,
o przekroczeniu budżetowem,
mówi o powstaniu Centrolewu i
l.p. Mówi wreszcie o rządzie
piemj Bartla.

A gdy przyszedł rząd Bartla
partje opozycyjne stanęły do
pracy, aby dać rządowi budżet.
P. Bartel nie cieszył się zyczli-
wością partji rządowej i nie miał
u niej poparcia, bo p. Bartel nie
jest połkownikiem a tylko zdaje
mi się kapitanem.

Nie chcieliśmy iść do rewolu-
cji bo myśleliśmy, że współ-
praca pomiędzy rządem a Sej-
mem ułoży się i wyznaje tu kom-
promitującą nas tajemnicę: po-
magaliśmy rządowi na tych od-
ciunkach, gdzie pracował rzetelnie.
W marcu rząd Bartla podał się
do dymisji wskutek uchwalenia
votum nieufności ministrowi
pracy.

Pos. Lieberman przytacza fakt
zamknięcia sesji w dniu 20 czer-
ca w czasie 30 dniowego jej od-
roczenia i dowodzi, że było to
bezprawne.

Tak, postawiliśmy „wyjść na
ulicę“. Istotnie było to wyjście
na ulicę, ale nie takie i nie tak
rozumiane jak to ujmuje akt
oskarżenia.

Poseł Lieberman wreszcie pro-
si sąd o przerwę.

Oświadczenie premjera Laval'a na odjeździe z Ameryki

NOWY JORK, 27.10. (Tel. wł.)
Krótko po północy (godz. 6 ta-
rano według czasu środkowo-
europejskiego) premier Laval o-
puścił Amerykę.

Na bankiecie pożegnalnym, wy-
danym na jego cześć przez izbę
handlową francuską w Nowym
Jorku, premier wyraził się o ro-
kowaniach z Hooverem:

— Teraz wiemy, na czym stoi-
my, czego chcemy, czego może-

my oczekiwać i czego mogą od
nas się spodziewać. Wynikiem
rozmów z Hooverem będzie bli-
sza współpraca Francji ze Sta-
nami Zjednoczonymi, aby „ochro-
nić naszą kulturę przed niebez-
pieczeństwami, na jakie jest na-
rzucona“.

Laval odmówił wyjaśnienia
szczegółów konferencji, podkre-
ślił jednakże, że wysiłki nie były
daremne.

**WĘGIEL ŚLĄSKI oraz
DĄBROWIECKI**

z dostawą do piwnicy

— dostarcza —

LUBELSKA SPÓŁDZIELNIA ROLNICZA

(dawniej Lub. Syndykat Rolniczy)

965 Krak - Przem. 64

DOSTAWA ODWROTNA CENY NAJNIŻSZE

DŹWIĘKOWY KINO-TEATR „CORSO“

Od poniedziałku 26 października 1931 r.

Mary Pickford — Douglas Fairbanks

Poraz pierwszy razem w jednym filmie dźwiękowo-śpiewnym —
nieśmiertelnego dzieła Williama Szekspira p. t.

Poskromienie Złościcy

Humor. Artyzm. Treść. Technika.

Nadzwyczajna wystawa w stylu włoskiego Renesansu. Powyższy film wyświet-
lany był z wielkim powodzeniem w kinie-teatrze „Colosseum“ w Warszawie.
NADPROGRAM! Dodatki dźwiękowe.

Początek seans. codziennie o godz. 5 popoł.

Ostatni seans o godz. 10 wiecz. Ceny miejsc od 1 zł.

Uwaga! Na 1 seans o godz. 5 popoł. młodzież do lat 16-ty płaci na po-
wyższy film parter 50 gr. do loży 70 gr.

Kino - APOLLO - teatr

Wyświetla od poniedziałku 26 października 1931 r. epokowe
arcydzieło, które wstrząsnęło sumieniem świata

SZARY DOM

bezsprzecznie najlepszy film dźwiękowy jaki dotychczas
wyprodukowano

Role główne odtworzyli najlepsi artyści amerykańscy

NADPROGRAM:

zabawna komedia (Filp i Flap).

Ponadto aktual. dodatki dźwiękowe.

— — Początek 1-go seansu o godz. 4,30. — —

Grandi odjeżdża z Berlina z niczem

Niemcy przedewszystkiem postarac się muszą o porozumienie
z Francją

BERLIN, 27.X (tel. wł.). „Vos-
sische Zeitung“ pisze: Wizyta
włoskiego ministra spraw zagra-
nicznych w Berlinie służyć mia-
ła dla wyjaśnienia wielkich pro-
blemów i zasadniczego ich roz-
wiązania.

Jak z dobrze poinformowa-
wanej strony słyszymy, rokowa-
nia miały charakter akademicki i

abstrakcyjny, ponieważ ewentual-
nej wspólnej akcji nie można
było skonkretyzować wobec nie-
pewności rezultatów rozmów wa-
szyngtońskich. Mówiono o sta-
dium kryzysu światowego,
kwestji funta i przypuszczanych
skutkach wyborów angielskich
Poruszono również problem dłu-
gów wojennych i rozbrojenia.

Jak ze wspólnego komunika-
tu wynika — pisze „Lokal-An-
zeiger“ — po obu stronach kła-
dzie się nacisk na ścisłą współ-
pracę. Podczas gdy Włosi już
przedtem akcentowali gotowość
w tym kierunku, należy odczekać
jak ze strony niemieckiej współ-
praca taka ukształtuje się prak-
tycznie.

W Berlinie nie zdają się myśleć
o o wspólnym niemiecko-
włoskim planie postępowania w
każdym razie nie mówi o tem
komunikat.

LONDYN, 27.X (tel. wł.)
Omawiając wizytę Grandiego w
Berlinie „Times“ oświadcza, iż
nie może ona przynieść żadnych
wielkich rozstrzygnięć w obliczu
konferencji waszyngtońskich.
Dziennik twierdzi, że dobrą stro-
ną wizyty było zapoznanie się
ze stosunkami w Niemczech przed
podróżą Grandiego do Waszyng-
tonu.

Z tego punktu widzenia nale-
ży też przypisać pewne znacze-
nie wczorajszej mowie Mussoli-
niego w sprawie rewizji trakta-
tów i wynurzeniom berlińskim
Grandiego.

PARYŻ, 27.X. (Tel. wł.) Spra-
wozdawca polityczny „Echo de
Paris“ twierdzi, że kanclerz Brü-
ning nie pozwolił sobie związać
rąk w konferencjach z Grandim,
zdając sobie dobrze sprawę z tego,
że w pierszym rzędzie koniecz-
ne jest porozumienie z Francją.

Według „Petit Journala“ po-
za zgodnością w poglądach na
sprawę reparacji i rozbrojenia
nie opracowano żadnego nie-
miecko-włoskiego programu po-
stępowania.

Sen. Borah atakuje ambasadora Filipowicza

WASZYNGTON, 27.10. (Tel.
wł.). Polityczną sensacją Wa-
szyngtonu jest ostre starcie mię-
dzy ambasadorem Tytusem Fili-
powiczem a senatorem W. E.
Borah.

Podczas urzędzonego ku czci
Laval'a bankietu pożegnalnego w
salonach ambasady francuskiej,
sen. Borah odbył dłuższą roz-
mowę z ambasadorem Filipowi-
czem na temat swych wynurzeń
w sprawie t. zw. kurytarza.

Przy rozmowie tej był obecny
poseł czechosłowacki.

Następnego dnia ukazała się
wzmianka w prasie amerykań-
skiej, odtwarzająca rozmowę.

Było przytem powiedziane, że
amb. Filipowicz zarzucił sen.
Borah niedostateczną znajomość
stosunków politycznych.

Sen. Borah, będąc już ośmie-
szony w opinii amerykańskiej z
powodu swego wysoku na kon-
ferencji prasowej, postanowił się
bronić przed ostateczną kompro-
mitacją.

Wydał więc komunikat, w któ-
rym atakuje amb. Filipowicza za
ujawnienie poufnej rozmowy.
Jednocześnie zarzuca naszemu
przedstawicielowi krótką pamięć,
twierdząc, że rozmowa oddana
była nieściśle.

Zmiana opłat telefonicznych

Minister poczt i telegrafów za-
rządził odpowiedniemi rozporzą-
dzeniem czasową podwyżkę opłat
za abonament telefoniczny na
sieciach eksploatowanych przez
PASTę za okres od dn. 1 listopa-
da 1931 r. do dnia 30 kwiet-
nia 1932 r. Tak więc dopłata za
abonament telefonów dla wszy-
stkich abonentów w Warszawie,

Łodzi i w Lwowie wynosić bę-
dzie po zł. 1,50 miesięcznie. W
Lublinie, Białymstoku, Zagłębiu
naftowem, Zagłębiu węglowem
oraz podmiejskich centralach pod
Łodzią — po 1 zł. miesięcznie.
Za abonament dodatkowy w I
grupie miejscowości po 1 zł., w
II grupie po 50 groszy.

Za podburzanie tłumów, działalność na szkodę państwa, przygotowywania do rozruchów Centrolew stanął przed sądem

PRZESTĘPNA DZIAŁALNOŚĆ LIEBERMANA I BARLICKIEGO

Jak widać ze schematu organizacyjnego „Centrolewu” poseł Hiersz vel Herzman Liberman znajdował się na szczytach organizacji. Wogóle unikał wystąpień publicznych, śledztwo jednakże ustaliło kilka wypadków przemówień jego o treści antyrządowej.

Dn. 20 maja t. r. Barlicki oświadczył, że „z tym dyktatorem, który w Polsce rządzi samowładnie, trzeba już raz skończyć”. W tymże czasie Barlicki na

zebraniu mówił: Do walki o władzę należy iść z bombami”.

Dn. 17 sierpnia 1930 r. Barlicki w Skarżysku na wiecu PPS. CKW. wygłosił przemówienie, w którym zapowiedział, że na terenie międzynarodowym PPS. będzie przeszkadzać w polityce; zaznaczył, iż „Towarzysze zagraniczni są przez nas informowani oraz, że towarysze pójdą ramię przy ramieniu likwidować rząd Marszałka Piłsudskiego”.

będzie starać się przeszkodzić rządowi w polityce i zaznaczył, że „Towarzysze zagraniczni są przez nas poinformowani”. Z listu Międzynarodowego Związku Robotników Drzewnych z dnia 13.11.1930 r. wynika, że i ten Związek otrzymuje „sprawozdania o ciężkim położeniu ruchu robotniczego w całej Polsce” i „liczy na stałe informowanie ich o dalszym rozwoju spraw w Polsce”. Jednocześnie przesyła czek z dn. 17.11.1930 r.

Posel A. Ciołkosz — w dniu 12 grudnia 1929 r. w Berlinie na publicznym zebraniu oświadczył się za zręcznieścią przez Polskę suwerenności na Pomorzu. Jeśli się uwzględni, że wygłoszone to było w czasie usilnej akcji Niemiec na rzecz rewindykacji utraconych na Wschodzie obszarów i to przez członka parlamentu polskiego, nie należącego do mniejszości narodowej, to powiedzenie takie nabiera specjalnego znaczenia.

PP. DUBOIS I CIOLKOSZ PODBURZAJĄ TŁUM

Dn. 9.11.1929 r. w Białymstoku St. Dubois podburza zebranych do antyrządowych wystąpień. Tłum zerwał i rzucił w błoto godło państwowe.

Dnia 2.6.1929 r. na zgromadzeniu PPS. w Tarnowie A. Ciołkosz wygłosił przemówienie antyrządowe; nawiązując przemówienie do prowadzonego przez władze

dochodzenia przeciwko członkom PPS. za zdemolowanie lokalu frakcji rewolucyjnej w dn. 30.V. 1929 r. Ciołkosz powiedział: że policja poszukuje sprawców zrzucenia portretu Marszałka oświadczył: „my portretów ze ścian nie zrzucamy, ale zamierzamy zrzucić Marszałka z tronu”.

ZA OBCE PIENIĄDZE

W celu zdobycia dla swej sprawy poparcia zagranicy PPS czyniła energiczne zabiegi na terenie Międzynarodówki Socjalistycznej i pośrednio Międzynarodówki Związków Zawodowych.

Czyniono tam również kroki celem uzyskania pomocy finansowej, Poczynione w tym kierunku kroki doprowadziły do pozytywnych rezultatów.

SUKURS UKRAIŃCÓW

Akcja „Centrolewu” wywarła olbrzymi — w ujemnym dla Państwa znaczeniu — wpływ na kształtowanie się stosunków w województwach południowo-wschodnich. W okólniku CKW PPS. podpisany przez N. Barlickiego polecono — „Dążyć do nawiązania kontaktów z Ukrainką Soc.

Dem. i Niemiecką Soc. Dem.”

Czynne poparcie ze strony dywersantów ukraińskich w tym czasie nastąpiło, bo od końca lipca 1930 r., rozpoczęła się fala masowych aktów sabotażu, podpalenia, morderstw etc. na terenie Małopolski Wschodniej.

LUDOWCY W „CENTROLEWIE”

Akt oskarżenia na 3-ch stronach druku przytacza treść przemówień Witosa, zawierających momenty podburzania do obalenia przez mocą Rządu, rozpowszechniające wiadomości mogące wywołać niepokój publiczny o zarządzeniach i rozporządzeniach władz.

Ad. Sawicki należał do grupy posłów „Centrolewu”, którzy akcją podburzania wogóle, a do obalenia rządu przemocą, w szczególności — prowadzili systematycznie. W maju 1929 r. w Dąbrowie i w Trzciannem Sawicki twierdził — „gdy zajdzie potrzeba pójdziemy z kosmami i pałkami”. „Krew się poleje na ulicach, a obecnych rządzących będziemy widzieli na słupach telegraficznych i na gałęziach”.

MARSZ NA WARSZAWĘ

Akcja rewolucyjna „Centrolewu” w okresie czasu poprzedzającym zaarrestowanie przywódców była już konsekwentnie uchwalona krakowskich. Posel Mastek zakończył zgromadzenie hasłem „do zobaczenia w Warszawie”. Teraz kolej na Warszawę, rozgrywka będzie w Stolicy. Kraków zmobilizował siły dla tej rozgrywki”.

drone przez wojsko — postanowiono uszkodzić maszyny.

W rozkazie polecono w dniu 14.9. aby cały teren od godziny 7 rano był objęty w posiadanie w punktach wskazanych, wejścia szos i dróg do miasta, stacje kolejowe i kolejek, stacje samochodowe, miejsca zbiórek, pewne lokale etc. W dniu 19.9.1930 r. przywódcy Centrolewu zostali zaarrestowani, a mianowicie: H. Liberman, N. Barlicki, S. Dubois, A. Ciołkosz, M. Mastek, A. Prągier, W. Witos, W. Kiernik, K. Bagiński, J. Putek i A. Sawicki. Fala rewolucyjna opadła.

Bagiński w listopadzie 1929 r. na wiecu w Sokołowie podburzał zebranych do niepłacenia podatków.

cofnął się przed żadnymi środkami walki.

Jednocześnie zapowiedziano, że 14.9.1930 r. zostanie proklamowany strajk z unieruchomieniem wszystkich zakładów użyteczności publicznej. W zakładach zaś, które mogą być ohsa-

ZJAZD W KRAKOWIE

Ostatnim aktem w etapie walki z rządem, etapie „uświadamiania mas robotniczych i chłopskich w celu obalenia przemocą rządu, było zwołanie przez „Centrolew” na dzień 29.6.1930 r. w Krakowie kongresu pod nazwą „Obrony prawa i obrony ludu”.

W dn. 3.5.1930 r. w Wierchosławicach — w siedzibie Wincentego Witosa po złożonych oświadczeniach, że „Nadchodzi chwila decydującej walki i że zbliża się czas, gdy o losie Polski stanowiąc będziemy my”, uchwalono rezolucję zawierającą oświadczenie, dotyczące niepłacenia przez chłopów podatków, wezwanie do założenia protestu wobec świata przeciw działalności rządu Marszałka Piłsudskiego oraz, żądanie, by „Piast” nie

Akt oskarżenia podaje znany czytelnikom przebieg Kongresu z podaniem rewolucyjnych przemówień Barlickiego, Witosa i innych.

Podczas obrad zgromadzeni wykrzykiwali: „Precz z rządem”, „Precz z Prezydentem Mościckim”, „Precz z Marsz. Piłsudskim”. Po wyczerpaniu listy mówców została jednogłośnie przyjęta deklaracja przygotowana na kilku posiedzeniach „Centrolewu” o treści wybitnie rewolucyjnej.

Mastek rozwiązując wiec wykrzykiwał: „Dowiedzenia w Warszawie, gdzie będziemy tworzyli rząd”.

TWORZENIE BOJÓWEK

Stronnictwa, wchodzące w skład „Centrolewu” rozpoczęły usilne przygotowania do organizowania t. zw. milicji. W pracy organizacji, szkolenia i uzbrojenia milicji, jako siły zbrojnej przodowała Polska Partja Socjalistyczna (C. K. W.).

Ogólna liczba składu milicji Warszawskiej PPS. wynosiła 800 osób. Już w 1928 r. odbyły się pierwsze kursy bojowe — instruktorskie milicji PPS.

W sierpniu 1930 r. Partja urządziła, pod pokrywą kursu przysposobienia wojskowego, kurs instruktorski.

Oprócz rewolwerów posiadała milicja również granaty ręczne.

W tymże czasie PPS. (CKW.) urządziła manewry swoich sił zbrojnych (bojówek). Dnia 6 kwietnia 1930 r. na pograniczu powiatów Będzińskiego i Zawierciańskiego w lasach pod Łośniem i Rokitem Szlachekim takie przeglądy sił i odprawy oddziału milicji z ramienia władz

PPS. CKW. dokonał oskarżony Stanisław Dubois.

W ostatnim okresie czasu przed zaarrestowaniem posłów za udział w przygotowaniu zamachu na rząd „dyktatury Piłsudskiego” w łonie milicji PPS. rozpoczęły organizować się ściśle zakonspirowane, na wzór „piątek” PPS. z czasów walk o niepodległość, bojówki terrorystyczne.

Prócz bojówek PPS. i słabo zorganizowanej milicji porządkowej Stronnictwa Chłopskich „Centrolew” miał do swej dyspozycji organizację bojową Ch. Dem. na Górnym Śląsku. Wojskowa organizacja p. n. „Narodowy Związek Powstańców Śląskich” pozostawała pod wyjątkowym wpływem jednego z przywódców „Centrolewu” W. Korfaniego. W. Korfaniego organizuje, kieruje i utrzymuje wydając większe sumy pieniężne na rzecz tej organizacji.

CENTROLEW PRZECIW INTERESOM PAŃSTWA

W dniu 29.6.1930 r. w Krakowie, stronnictwa „Centrolewu” po stwierdzeniu, że Prezydent Rzplitej „niepomny przyszłości” — winien ustąpić, oświadczyły w imieniu demokracji polskiej, że

„zobowiązania wobec zagranicy nielegalnego rządu nie będą uznane przez Rzplitej”. Barlicki na wiecu 17.8.1930 r. w Skarżysku przyznaje się, że na terenie międzynarodowym PPS.

Konferencja waszyngtońska przyniosła konkretny plan gospodarczy

WASZYNGTON. Z francuskiej strony podkreślają, że rozmowy waszyngtońskie prowadzone między Lavalem a Hooverem, zakończyły się dla Francji pełnym sukcesem. Przed odjazdem z Waszyngtonu Laval oświadczył, że w rozmowie z prez. Hooverem znalazł u niego więcej zrozumienia dla trudności światowych i stanowiska Francji, niż to przypuszczał przed odjazdem.

W tajemnicy, lecz zapewne Lavalowi łatwo będzie obronić go przed Iparlamentem francuskim.

W szczególności w pięciu kwestiach Francja zyskała prawie całkowicie uznanie dla swego punktu widzenia:

Zdaniem Laval — faktycznie na drodze porozumienia osiągnięto więcej niż to podawał oficjalny komunikat.

Ze strony, zbliżonej do francuskiego ambasadora w Waszyngtonie, podkreślają głównie, że rozmowa Laval z Hooverem stała się wielkim krokiem naprzód porozumienia francusko-amerykańskiego i międzynarodowego.

Laval przywiózł do Stanów Zjednoczonych plan gospodarczy, który częściowo został uzgodniony z prez. Hooverem. Plan ten narazie trzymany jest

1. Francja nie związała się żadnymi przyrzeczeniami co do zmniejszenia zbrojeń przed konferencją genewską i na tę konferencję będzie mogła wysłać delegatów z niezwiązanymi rękoma.

2. Hoover zgodził się, żeby problem długów wojennych został zbadany jeszcze zanim uplynie czas moratorium.

3. Ze strony amerykańskiej niema być uczyniona żadna nowa inicjatywa, celem przedłużenia moratorium w sprawie reparacji w zakresie szerszym niż to przewiduje plan Younga.

4. Stany Zjednoczone A. P. i Francja utrzymują podstawę złota dla swych walut.

5. Francuskie troski w sprawie „korytarza” zostały uwzględnione.

Japonja zwiększa armię okupacyjną w Mandżurji

LONDYN. Z Tokio donoszą iż w japońskich kołach oficjalnych zapowiadają zwiększenie armji okupacyjnej w Mandżurji. Obecne oddziały japońskie w Mandżurji nie wystarczają dla ochrony życia i majątku japoń-

czyków oraz ważnych obiektów strategicznych ponieważ na terytorjum Mandżurji ujawnia się coraz więcej dywersyjna akcja bandytów i nieregularnych oddziałów wojskowych.

Japończycy obsadzili Kolej pod Szeninga

TOKJO. Urzędowo donoszą, że japońskie wojska obsadziły linję kolejową w pobliżu miejscowości Szepingai.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia Sejmu

Porządek dzienny plenarnego posiedzenia Sejmu w dniu dzisiejszym zawiera sprawozdanie komisji skarbowej o nowelizacji ustawy o uregulowaniu obrotu cukrem, sprawozdanie Komisji prawniczej o projekcie ustawy o ujawnianiu hipotecznym sekwencji na parcelację gruntów, sprawozdania komisji komunikacyjnej o nowelizacji rozporządzenia Prezydenta Rzplitej w sprawie odpowiedzialności skarbu Państwa za przesyłki pocztowe w obrocie wewnętrznym oraz sprawozdanie tej komisji o wniosku klubu Str. Ludowego w sprawie 50 proc. zminki kolejowej dla udających się i powracających ze szpitali obywateli gmin wiejskich, dalej dwa sprawozdania komisji ochrony pracy: o wniosku CHD. i PPS. w sprawie rozszerzenia na obszar całego państwa ustawy o nadzwyczajnej komisji rozjemczej dla zatargów pomiędzy właścicielami nieruchomości miejskich a dozorcami.

Porządek dzienny obejmuje porażem pierwsze czytanie szereg projektów ustaw m. in. o państwowym podatku przemysłowym, ratyfikację konwencji handlowej i nawigacyjnej z Rumunją, w sprawie zmian w ustawie o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych i wojska.

Zupełna likwidacja zamieszek na Cyprze

LONDYN. Grecki prawosławny arcybiskup z Larnaka został razem z czterema innymi przewodcami ruchu antyangielskiego skazany na wygnanie i wywieziony w nieznanym kierunku z wyspy. Gubernator wydał nakaz aresztowania 40 dalszych przewódców.

Do Cypru przybił krążownik „Colombo”, zaś oczekiwana jest awionetka „Glorious”. Przybyła z Egiptu eskadra samolotów angielskich dokonywała wtórnej demonstracyjnych lotów nad wyspą, aby ostrzec ludność przed dalszymi niepokojami.

Położenie na Cyprze określają jako spokojne.

Kredyty dla sadownictwa

Państwowy Bank Rolny utworzył w r. b. kredyt na zakup drzewek owocowych. O kredyt zabiegać należy w lokalnych spółdzielniach kredytowych rolniczych. Będzie on udzielany na 3 lata i płatny w 4 ch ratach półrocznych. Pierwsza rata przypadająca będzie w półtora roku od czasu zaciągnięcia kredytu. Drobnym rolnikom opłacać będą od setki o 5 proc. niższe od obowiązującej stopy Banku Rolnego. Podania składać należy do Okręgowych Towarzystw Organizacji.

Akcja podniesienia hodowli trzody bekonowej

Ostatnio odbył się w Warszawie zjazd inspektorów hodowli trzody C. T. O. i K. R. Na konferencji tej ustalono m. in., że w ciągu jesieni h. r. zorganizowane zostaną w kilkunastu miejscowościach konkursy tuczniwa świń bekonowych, dostosowanych do wymagań stawianych przez bekonarnie. Również mają być poczynione starania o dostarczenie hodowcom rasowych rozplodników rasy „Yorkshire”, także ma być przeprowadzone premjowanie knurów hodowanych przez drobnych rolników.

Ogólne zebranie

Koła Robotniczego B. B. W. R.

Dzisiaj o godzinie 18-ej odbędzie się w lokalu Sekretariatu Miejskiego BBWR. (Radziwiłłowska 1) zebranie ogólne Koła Robotniczego.

Powiat tomaszowski uwolniony od terrorystów komunistycznych Władze bezp. aresztowały 39 wywrotowców posługujących się terorem i szantażem

Od pewnego czasu na terenie niektórych gmin pow. tomaszowskiego zaczęły pojawiać się rozklejane ulotki, wzywające ludność miejscową do wstrzymywania się od prac przy kopaniu kartofli i buraków dworskich, grożąc w przeciwnym wypadku podpaleniem zagrod tych wszystkich, którzy nie zastosują się do żądania nieznanego terrorystów.

Aczkolwiek większość ludności pow. tomaszowskiego zignorowała powyższe ulotki, to jednak część ludności ze wsi Zimno, Zerniki, Podlonów i Dobnik z obawy przed podpaleniem wstrzymała się od kopania

po dworach. Pożar wynikły z zagrodzie Bonifacego Kozy ze wsi Moratyn, gm. Laszczów, którego pastwą padły 4 domy mieszkalne i zabudowania 4 gospodarzy, wykazał, że zbrodniczą akcją terrorystyczną kierują i prowadzą elementy wywrotowe, dążące tą drogą właśnie do wywołania u ludności strachu i przerażenia, by tembardziej móc ją wykorzystywać dla swych zbrodniczych celów. Dochodzenia prowadzone przez władze bezpieczeństwa ustaliły niezbitnie iż terrorystyczną akcją podpaleniową prowadzi miejscowe elementy komunistyczne, likwidację których przeprowadzono w

dnia 25 października b. r. Ogółem aresztowano 39 osób, stanowiących element kierowniczy miejscowej Kom. Partii, z wzięciem których Sędzia Śledczy zastosował bezwzględny areszt. Likwidację terrorystów komunistycznych przeprowadzono w obecności prokuratora Sądu Okręgowego w Zamościu i sędziego śledczego.

Tak więc gminy Laszczów i Jarczew pow. tomaszowskiego oraz m. Tomaszów uwolnione zostały dzięki energii władz bezpieczeństwa od wrogich elementów, które za swoją zbrodniczą działalność poniosą zasłużoną karę.

Przed kościołem rozegrała się krwawa bójka Awanturnik ciężko poranił bagnietem dwóch wieśniaków

Niezwykle krwawa bójka rozegrała się w jedną z niedziel wiosennych na obszernym placu przed kościołem w Połoku powiatu janowskiego. Przebieg tej awantury był następujący:

Po nabożeństwie tłumy ludzi opuściły świątynię i wyległy na obszerne plac tuż przed kościołem. Wśród wieśniaków stali również dwaj bracia Leon i Władysław Chaimowicze. W pewnej chwili podszedł do nich niejaki Stanisław Kowalczyk z Polichny, znany nożowicz i awanturnik i zaczął im ubliżać. Ponieważ Chaimowicze nie chcieli z nim wda-

wać się w bijatykę przeto Kowalczyk oddał się... Kiedy jednak plac po części opustoszał Kowalczyk powrócił do Chaimowiczów, a mając w ręku bagniet rzucił się na obu braci, zadając im straszne pchnięcia.

Obu ciężko rannych Chaimowiczów przewieziono do szpitala gdzie przeleżeli długie miesiące. Kowalczyk został aresztowany.

W tych dniach zasiadł on na ławie oskarżonych przed lubelskim Sądem Okręgowym, który skazał go na 3 lata ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw.

Lubelskie w walce ze skutkami bezrobocia

Na nadzwyczajnych walnych zebraniach członków Lubelskiego Cechu Rzeźników i Wędliniarzy (żydów) oraz Lubelskiego Cechu Piekarzy i Cukierników (żydów) odbytych w dniach 11 i 12 b. m. w obecności instruktora Korporacji Przemysłowych p. Pukaszewicza jednomyślnie uchwalono:

- 1) piekarze i cukiernicy — opodatkować się na rzecz bezrobotnych za pośrednictwem miejscowego Komitetu — po 4 kg. chleba tygodniowo od każdej piekarni na okres od 15 b. m. do 1.V. 1932 roku.
- 2) rzeźnicy i wędliniarze — opodatkować się na rzecz bezrobotnych za pośrednictwem miejscowego Komitetu po 1/2 kg. mięsa tygodniowo od każdego rzeźnika i wędliniarza na okres od 15 b. m. do 1.V. 1932 r.

Zarządy wspomnianych cechów wezwwały wszystkich piekarzy, rzeźników i wędliniarzy żydów w Lublinie także i nieczłonków cechów do solidarnego wykonania powyższej uchwały.

Z życia B. B. W. R. w Radzynie Podlaskim

Dnia 18 października b. r. odbyło się w Radzynie organizacyjne zebranie BBWR Rady Powiatowej pod przewodnictwem dr. Sitkowskiego.

W zebraniu wzięło udział kilkadziesiąt osób z Radzyna i powiatu.

Zebranie zaszczylił swą obecnością starosta radzyński Henryk Ba-

Z życia B. B. W. R. w Radzynie Podlaskim

naskiewicz. Po wyczerpaniu porządku dziennego i wyborze władz Rady zebranie zakończono.

Przy Radzie Powiatowej w Radzynie powstał sekretariat, który obejmie swą działalnością sieć kół wioskowych BBWR, dla skonsolidowania i rozszerzenia pracy organizacyjnej w terenie.

Z życia BBWR w pow. radzyńskim

Marszałka J. Piłsudskiego.

Zebrani po dokonaniu wyboru Zarządu nowozałożonego Koła i postanowieniu powołania do życia Kół wioskowych, oraz omówieniu przedsięwzięcia akcji paraliżującej destrukcyjną robotę opozycji na terenie wsi — rozeszli się do domu.

Kto ponosi winę wadliwej budowy domu kolejowego w Kraśniku

W dniu 16 b. m. została przeprowadzona w Kraśniku z ramienia Ministerstwa Komunikacji inspekcja domu kolejowego, który grozi zawaleniem wskutek zagrożenia belk. Inspekcja zarządziła opróżnienie domu dla dokonania zamiany belk.

Budowa tego domu jak i obecna dalekoidąca jego restauracja kosztują Skarb Państwa wiele

pieniędzy — należy przeto zbadać, czy wina użycia tak lichego materiału [nie leży po stronie kierownictwa budowy, wobec którego w takim wypadku należałoby wyciągnąć jaknajsurowsze konsekwencje.

Pośpiech w ustaleniu winy jest wymagany wobec rozpoczęcia robót remontowych.

Komitet Obchodu Święta Niepodległości w Lublinie

W dniu 26 b. m. o godz. 18-ej w sali Rady Miejskiej odbyło się przy niezwykle licznej udziale osób inauguracyjne posiedzenie przedstawicieli instytucji rządowych, samorządowych i społecznych, w celu omówienia programu i wyłonienia obywatelskiego Komitetu Obchodu Święta 13-tej Rocznic Niepodległości, która przypada na dzień 11 listopada b. r.

Posiedzenie zajął Komisarz m. Lublina P. J. Piechota, zapraszając na przewodniczącego p. prezesa B. Sekulowicza.

Po krótkiej dyskusji wybrano Komitet Obchodu Święta, a mianowicie:

Wojewoda lubelski B. Swidziński, ks. biskup M. L. Fulman, dowódca DOK II generał J. Dobrodziński, prezes Sądu Apel. B. Sekulowicz, kurator Okręgu Szkolnego w z. J. Barchan, ks. rektor Kruszyński, naczelnik K. Fiala, komisarz m. Lublina J. Piechota, wicemistrz J. Komornicka, dowódca 8 p. p. Leg. plk. Załuska, dyr. S. Zaczek, dyr. W. Hedinger, komendant Garnizonu mjr. Podgórci, dyr. K. Rzeszotarski,

dr. J. Modrzewski, ks. kan. E. Jankowski, dziekan J. Turczynowicz, dyr. Z. Kukulski, inż. Kryński, ks. k. Gosłyński, dr. M. Biernacki, prezes Z. Sobieszczanski, dr. Kożuchowski, sędzia Lelek-Sowa, dyr. M. Pajdowski, dr. S. Moroz, prezydent M. Chodorowski, prezes B. Liszkowski, inż. P. Janiszewski, Inspektor B. Kaczorowski, mec. B. Warman, dyr. Zylber, P. Siekierzyński, M. Małecki, T. Przyłucki, Szeleźniak, komendant J. Leczewicz.

Powyższy Komitet wyłonił z siebie trzy sekcje:

Propagandową na czele z ks. Kan. Gosłyńskim. Imprezową na czele z komisarzem J. Piechotą. Porządkową na czele z sędzią Lelek-Sową.

W roku bieżącym, ze względu na ciężką sytuację gospodarczą. Święto 11 listopada ograniczy się tylko do nabożeństwa w kościele Katedralnym, defilady, Akademii w Teatrze Miejskim, oraz odczytów i pogadanek w szkołach. Szczegółowy program poda Komitet w najbliższym czasie.

Zadania komisarzy spisowych

Samą akcją spisową wykonywać będą komisarze spisowi.

Funkcja ta, pełniona, jako honorowy obowiązek społeczny — zostanie powierzona osobom, wyróżniającym się zaletami osobistymi i obywatelskimi.

Obowiązkiem komisarza spisowego będzie obejście mieszkań w powierzonym mu okręgu i osobiste wypełnienie odpowiednich rubryk w arkuszach spisowych — według odpowiedzi, otrzymanych od mieszkańców — na stawiane im zapytania.

Wszyscy muszą się temu obowiązki obywatelskiemu poddać; odmowa bowiem zeznań, udzielanie fałszywych informacji, a tembardziej stawianie oporu,

będzie karane i to nawet dość surowo.

Złożenie zeznań dla nikogo nie może być powodem jakichkolwiek przykrych skutków osobistych, ponieważ nad wszystkimi wiadomościami, zebranymi w czasie spisu, czuwa surowo przestrzegana tajemnica statystyczna. Zamyka ona dostęp do materiałów spisowych wszystkim niepowołanym, choćby to były nawet urzędy państwowe, czy sądy.

Tak więc nikomu nie grozi wyznaczenie jakichkolwiek podatków, nałożenie kar administracyjnych, lub wytoczenie spraw sądowych — na podstawie odpowiedzi spisowych.

Ze Związku Strzeleckiego

Odprawa referentów Wych. Obywatelsk. Z. S. w Hrubieszowie

Dnia 18.X b. r. odbyła się odprawa referentów wych. ob. z terenu powiatu hrubieszowskiego.

Odprawę zaszczylił swą obecnością: ks. Szambelan prałat Juściński, inspektor szkolny p. W. Greger — prezes zarządu Powiatu Z. S., dyrektor gimnazjum p. Nieć, zastępca inspektora szkolnego p. Łyszczak, przedstawiciele organizacji i instytucji miejscowych oraz zastępca komendanta Okręgu por. Sauter, referent Okręgu ob. Siemicki Jan i powiatowe władze strzeleckie.

We wstępnym przemówieniu p. Greger prezes Zarządu Powiatu Z. S. stwierdził z zadowoleniem liczny akces nauczycielst-

wa tamt. powiatu w pracach oświatowych Z. S.

Ksiądz szambelan Juściński w gotących słowach życzył owocnej pracy oddziałom Z. S. wierne zdążającym po szczytnej drodze służby ojczyźnie.

Wyrażając wielkie zainteresowanie pracami Z. S. dyrektor miejscowego gimnazjum p. Nieć ofiarował organizacji najdalej idącą współpracę i pomoc zarówno osobiście oraz w imieniu grona nauczycielskiego.

Na odprawie opracowano plan realnej pracy oświatowej — uwzględniającej w pierwszym rzędzie służbę społeczną strzelców we własnych środowiskach.

Stanął w obronie swego mienia i został ciężko postrzelony

Kilka dni temu, w nocy do mieszkania Pawła Barcia, mieszkańca wsi Ług, powiatu siedleckiego zapukano dwóch nieznanymi osobnikami. Barć nie przeczuwając nic złego, otworzył im drzwi. Kiedy osobnicy ci znaleźli się w mieszkaniu jeden z nich krzyknął „ręce do góry”.

Przerażeni domownicy wnieśli ręce w górę, a bandyci rozpoczęli poszukiwanie. W tym czasie Barć począł wołać o pomoc. Spłoszeni bandyci rzucili się

do ucieczki za nim pobiegł Barć. W pewnej chwili uciekający bandyci oddali kilka strzałów w stronę Barcia przyczem jedna z kul raniła go bardzo ciężko w pierś.

Barć bez przytomności padł na ziemię a zbrodniarze korzystając z ciemności zbiegli.

Rannego wieśniaka przewieziono do szpitala zaś za zbiegłymi bandytami policja prowadzi pościg.

KRONIKA MIEJSKA

PAŹDZIERN.

28

Środa

Wschód s. g. 6.23

Zachód s. g. 16.16

Dziś Szymona An.

Jutro Zenobijaza

KOCNE DYŻURY APTEK

Dziś w nocy ze środy na czwartek dyżurni: Apteka Żółtowskiego Krak. Przedm. 5, apteka Pryliskiego Narutowicza 27 i apteka Boidoka ul. 1-go Maja 29.

Oraz apteka Polickiewicza Bychawska 42.

Gdzie spędzić wieczór?

TEATR — „Djablica”
 „CORSO” — „Poskromienie złośnicy”
 „APOLLO” — „Stary dom”
 „ITALIA” — „Zakazane godziny”
 „VENUS” — „Przedziwne kłamstwo Niny Pietrowny”
 „UGIECHA” — „Bebe i spółka”
 „TECZA” — „Dziewczynka z zakazanym dziecinem”

Polskie Towarzystwo Historyczne. Oddział Lubelski. Dnia 30 października b. r. o godz. 18 ej w sali VII ej Uniwersytetu Lubelskiego odbędzie się posiedzenie Towarzystwa. Referat p. t. „Zarys dziejów protestantyzmu na Wołyniu w XVI i XVII st.— wygłosi p. prof. Aleksander Kosowski.

Goście mile widziani. 2
Z Tow. Prawniczego. Sędzia Sądu Apelacyjnego w Lublinie. Julian Mroczkowski dnia 30 października b. r. o godz. 20 ej wygłosi w lokalu Towarzystwa Prawniczego (gmach Sądu Apelacyjnego) ul. Narutowicza 12) kolejny referat z zapowiedzianego cyklu „O kodeksie postępowania cywilnego” (referat obejmuje: posiedzenia sądowe, terminy i zawieszenie postępowania).

Odczyt Pol. Tow. Krajozn. W czwartek dnia 29 b. m. w Gimn. im. St. Staszica wygłosi prof. dr. Stefan Wojciechowski odczyt o „Huculszczyźnie” ilustrowany obrazami, fotografiami i okazami sztuki huculskiej. Początek o godz. 18. Wstęp 50 gr. dla gości, 30 gr. dla członków, 20 gr. dla młodzieży szkolnej.

II Zebranie Informacyjne „Legjonu Młodych.” Dziś, w środę o godz. 20 min. 15 w lokalu własnym (Narutowicza 48, prawa oficyna) „Legjonu Młodych” Akademicki Związek Pracy dla Państwa urządza drugie zebranie informacyjne dla nowostępujących studentów U. L. Wstęp wolny dla wszystkich.

Z Klubu Społecznego. Na walnem zebraniu członków Klubu Społecznego, odbytem w dniu 16 października r. b. wybrano następujący zarząd: prezes—p. Bęski Ignacy, wiceprezes—p. Paprocki Henryk, skarbnik—p. Gruszewski Bolesław, sekretarz—p. Zradzińska Janina, oraz członkinie: p. Czarnowska Wanda.

Sprawozdanie Sekcji Finansowej Wojewódzkiego Komitetu „Dni Przewodniczących” w Lublinie za 1930/31 rok, zaakceptowane w dniu 7 października 1931 roku na posiedzeniu likwidacyjnym komitetu.

Znaczków sprzedano ogółem za zł. 13.665.— z czego Powiaty zł. 9.293,30 Lublin zł. 4.393,70; po potrąceniu prowizji kasierkom w teatrach zł. 90,35, 75% od sprzedanych przez T. O. Z. zł. 366,45, nalepek oraz drobnych zł. 1,75 = zł. 458,55, zł. 3.935. 5% od sprzedanych nalepek przez Powiaty zł. 463,54. Przekazane przez Janów Podl. i Lublin pow. zł. 1.231,47, z ofiar zł. 3.436,25, z imprez zł.

Wieś Książomierz, położona w gminie Gościeradów powiatu janowskiego, była przed niedawnym czasem widownią krwawej bójkki dwóch szwagrow, której powodem były nieporozumienia majątkowe. „Bohaterami” tej bójkki byli Jan Nosek i Leon Jaguszek.

Początkowo żyli oni w zgodzie lecz kiedy Jaguszek nie spieszył się z uregulowaniem spraw majątkowych — Nosek zapalał ku niemu ogromną złość. Doszło w końcu do tego, że obaj szwagrowie bili się i awanturowali niemal codziennie.

Pewnego dnia kiedy Nosek zajęty był pracą zjawiał się nagle przed nim Jaguszek i rozpoczął z nim kłótnię. Nosek rzucił

Z TEATRU.

Występ Józefa Węgrzyna

Zrozumiałe zupełnie zainteresowanie w naszym mieście wywołały nasze wzmianki o gościnnym występie mistrza polskiej sceny i ekranu Józefa Węgrzyna. Ujrzymy go w świetnej sztuce Schönera p. t. „Djablica” która daje szerokie pole do popisu naszemu gościowi. Role partnerów objęli dyr. Barwiński i dyr. Barwiński którzy niejednokrotnie już w tej sztuce występowali. Niewątpliwie wypełni publiczność szczerze salę teatru korzystając z tak rzadkiej okazji.

Ceny miejsc niepodwyższone.

1.488,45, 1/4 n r. ku w Kasie Przem. i Roln. Lubelskich per. 9/X 1931 r. zł. 314,64 razem zł. 10.869,50. po odliczeniu wydatków a mianowicie: druki propagandowe, afisze ulotki i t. p. zł. 317,25, po odliczeniu odzyskanych z Komit. lokalnych marki pocztowe listy ofiar i t. p. zł. 86,15, przesłane Pol. Z. Przeciwwr. w Warszawie za sprzedane nalepki w Lublinie zł. 1.098,40 = zł. 1.501,70 zł. 9.367,70. W sprawozdaniu tem pominięto dochód z imprez urządzonych na terenie województwa, gdyż dochód ten całkowicie pozostał do dyspozycji Komitetów lokalnych.

Przewodniczący Komitetu Skarbnik Komitetu Dr. Cz. Kujawski L. Wilke

Cena maki pszennej. Według kalkulacji Lubelsko-Wołyńskiego Związku Młynarzy w Lublinie od dnia 26 października 1931 r., hurtowa cena maki pszennej 40 proc. wynosi 42 gr. za 1 kg., zaś maki pszennej 65 proc. 38 gr.

Różne: Raskowskiemu Franciszkowi—Kraak-Przedmieście 15, skradziono 24 książek pod tytułem „Zajmujące czytanki dla młodzieży” wartości 16 zł.

Pociągnięto do odpowiedzialności Akiersztajna Anczela—Bychawska 14, właściciela jatki, za sprzedaż mięsa niezdatnego do użytku. Mięso w ilości 37 kg. zakwestjonowano i przesłano do Rzeźni Miejskiej.

Hocna przygoda pana Bugaja Pan Aleksander Bugaj, zamieszkały przy ulicy Narutowicza 63 lubi często zaglądać do kieliszka, skutkiem też czego często spotykają go przykre „kawaly”.

Tak było i nocy onegdajszej. Pan Bugaj zabawił się gdzieś w restauracyjce i wracał dopiero o godzinie 2-jej do domu. Ponieważ na schodach było ciemno „umylkowo” więc począł wabć we drzwi mieszkania niejakiego p. Kuleszy. Pan Bugaj dość długo szturmował obce drzwi wreszcie jeden ze zbudzonych sąsiadów wyłał mu dla uspokojenia kubek wody na głowę a inny wezwał policję, która awanturowanego się Bugaja zaprowadziła na wytrzeźwienie do „ula”.

się na swego przeciwnika i zadał mu obuchem siekiery niebezpieczny cios w głowę. Dzięki tylko natychmiastowej operacji zdołano Jaguszkowi uratować życie. Nosek został aresz-

lowany i przekazany władzom sądowym.

W tych dniach Sąd Okręgowy w Lublinie na sesji wyjazdowej w Krańniku skazał Jana Noska na 1 rok więzienia.

Kronika Wojewódzka

Tajemnicze tło strzelaniny u wójta

W dn. 23 b. m. do mieszkania wójta gm. Siedliszcze pow. chełmskiego Mazura Stanisława wtargnął uzbrojony w nóż Litwak Władysław godząc w Mazura nożem. Wskutek tego Ma-

zur oddał trzy strzały rewolwerowe w kierunku Litwaka, raniąc go dwukrotnie w okolicę lewego obcyzka.

Dochodzenie ustali przyczynę tej strzelaniny.

Kulaga strzela do ludzi

W dn. 22 b. m. w lesie państw. Świeciechów, gm. Annapol, pow. janowskiego Kulaga Franciszek z zemsty osobistej wystrzelił z broni palnej do gajowego Ga-

zorkiewicza Stanisława, usiłując go zabić, lecz strzał chybił. Kulaga zatrzymano i przekazano władzom sądowym.

Ziemia Lubelska Sportowa

Mecz lekkoatletyczny Strzelec--AZS

W nadchodzącą niedzielę na boisku Unji o godz. 11—2 odbędzie się mecz lekkoatletyczny drużyn Strzelca i AZS. W pro-

gramie są biegi 100 m., 400 m., 1.500 m., 5.000 m. oraz 4x400, skoki w dal i wwyż, rzuty kulą i dyskiem.

Turniej ping-pongowy o mistrzostwo Zw. Strzeleckiego

W nadchodzącą sobotę i niedzielę odbędzie się w lokalu Zw. Strzeleckiego przy ulicy Szpi-

talnej 12 turniej ping-pongowy o mistrzostwo Zw. Strzeleckiego w Lublinie.

Drobne wieści sportowe

Sawaryn. b. mistrz Polski, wygrał ostatnio bieg o puchar „Wieku Nowego”. Zaznaczyć należy, że był to jego pierwszy start po dwuletniej przerwie.

Łódź w meczu piłki nożnej pokonała Górny Śląsk 1:0.

22 p.p. mistrz okręgu lubelskiego walczyć będzie w finale o wejście do ligi z Naprzodem.

Warła poznańska w meczu

bokserkim pokonała reprezentację Lwowa 9:7.

Bieg Jastków — Lublin odbędzie się dnia 11 listopada. Organizuje go Zw. Strzelecki.

Treningi bokserkie K.S. Strzelec odbywają się we wtorki, czwartki i soboty godz. 8—9 wieczorem w sali ośrodka w. i. pod kierunkiem p. Hajdrycha.

RADJO-PROGRAM

Na czwartek 29 października WARSZAWA

11.58. Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr., hejnał krak.
 12.05. Program na dz. bież.
 12.10. Urzęd. kom. Państw. Instytutu Meteorol.
 12.15. „Co słycać, o czym wiedzieć trzeba”.
 12.35. IV koncert szkolny z Filharm. Warsz.
 14.45. Muzyka z płyt gramof.
 15.05. Komunikat gospodarczy.
 15.15. Komunikat L. O. P. P.
 15.25. „Wśród książek”.
 15.45. Kom. Centr. Biura Hydrogr. dla żeglugi i rybaków.
 15.50—16.15. Program dla dzieci starsz.
 16.20. Francuski.
 16.40. Muzyka z płyt gramof.
 17.05. Kom. Tow. do Zachęty Hodo-wi Koni w Polacie.
 17.10. Odczyt z Katowic.
 17.35—18.55. Koncert popoł.
 19.15. Giełda rolnicza.
 19.25. Program na dz. nast.
 19.30. Muzyka z płyt gramof.
 19.45. Pras. Dziennik Radjowy.
 20.00. Fejleton.
 20.15—21.30. Muzyka lekka
 21.25. Słuchowisko.
 22.15. Płyty gramofonowe
 22.40. Dodatek do Pras. Dz. Radj.
 22.45. Urz. kom. Państw. Inst. Met. i kom. policyjne.
 22.50. Wiadomości sportowe.
 22.55. Kom. Państw. Urz. Wych. Fiz. i Państw. Zw. Sport.
 23.00—24.00. Muzyka lekka i tan.

PIANINA nowe gwarantowane po cenach niskich poleca

JAN GRZEGORZEWSKI
 Lublin, Zamojska 13, tel. 14-38

Sprzedaję na dogodnych warunkach. Zamiana, strojenie i korekta

WAPISZ DO MNIE

WARSZAWA ul. Bednarska 17.

Kto szuka szczęścia i dobrej rady i chce wiedzieć jaki los jego życia będzie — napisz imię, rok i datę urodzenia — OTRZYMA darmo próbny analizę określającą tajemnicę losu Waszego życia i przeznaczenia. Niniejsze ogłoszenie i 95 groszy zanczkami pocztowymi załączyc na koszt przesyłki analizy horoskopu.

Adres:
 WARSZAWA ul. Bednarska 17
 W. PYFFELLO
 mistrz wiedzy tajemnej

Szczegółowa analiza i odpowiedź słygnę MEDJUM zł. 3.25 gr.

Osobiście przyjmuje — cały dzień.

Za dobrze spełnioną służbę

Komendant Wojewódzki Pol. Państw. w Lublinie odliczył na gród pieniężny:

1) przod. Wielgoszowi Władysławowi z P.K.P.P. w Sokołowie Podlaskim, za szybkie wszczęcie podrogu i staranne przeprowadzenie dochodzenia, dzięki czemu została ujęta sprawcy napadu rabunkowego, — w kwocie 25 zł.

2) st. post. Olszewskiemu Janowi i st. post. st. Sł. Sikorze Stanisławowi z P. K. P. P. w Puławach za nadzwyczaj dokładne, sumienne i umiejętne przeprowadzenie wywiadów, skutkiem czego wykryli i ujęli sprawców napadu rabunkowego, — w kwocie po 25 zł. każdemu.

3) poster. Kosteckiemu Józefowi z P.K.P.P. w Tomaszowie Lubelskim, za energiczne wystąpienie poza służbę, dzięki któremu została zlikwidowana szajka koniokradsów i odzyskane skradzione konie w kwocie 50 zł.

Wpływy gwiazd

na los człowieka.

URODZENI pod znakiem NIEDŹWIADKA w dniu 28 października, — posiadają charakter NIEZALEŃNY, ambity, wiarę w siebie, energię, przewagę nieraz u nich rozsądek nad uczuciem, nieraz przejawia się porywczość i despotyzm. Dzięki swej energii mogą liczyć na powodzenie w przedsiębiorstwie lub handlu. Powinni wystrzegać się podrażnień nerwowych, gdyż są skłonni w uniesieniu do gwałtownych czynów. Powinni wystrzegać się podrażnień nerwowych, gdyż są skłonni w uniesieniu do gwałtownych czynów. Powinni unikać nieodpowiedniego towarzystwa dla siebie i ostrożność zachować w zawieraniu znajomości z osobami z poza kraju. Będą mieć wiele nieporozumień z osobami płci odmiennej z powodu czego mogą się narazić na nieprzyjemności, przykre następstwa lub straty materialne. Dzięki opanowaniu swoich skłonności i wad, dążąc ich życie oczekuje pomyślniejsze i rządzają spokojnie.

Urodzeni pod wpływem NIEDŹWIADKA — powinni wystrzegać się nadmiernego picia napojów wyskokowych, gdyż takowe południają ich do złych czynów.

Dla urodzonych 28 października, szczęśliwy miesiąc maj, daty dnia 3, 10, 27, kolor biały — różowy, jako amulet-talisman BRYLANT lub TOPAZ przynosi szczęście, liczby loteryjne 82129—22. W. PYFFELLO

Lakierowanie „Duco”

Lakierami, samochodów mebli, powozów naczyń, sztyldów, reklam i t. p. wykonują warsztaty L. Zambellego Lublin Bernardynska 11 telefon 12 18. 985

ŚWIECE i lampki na groby poleca najtaniej fabryka świec W. Gosck-Lublin, Królewska 4. 1036

GUBILEM kartę powitania P. K. U. Łódź № 357. Chtwalimie Marian Działani 1008

Pokoja umeblowanego lub nie, czystego, oddzielne w e j s i e, czynsz miesięczny, poszukuje urzędnik—zgłoszenia do Administracji. 1069



NAJPOPULARNIJSZY
ASTROLOG-CHIROMANTA
WACŁAW PYFFELLO
 PRZYJMUJE OSOBIŚCIE
 CAŁY DZIEŃ.

Redakcja i Administracja: Lublin, ul. Kosciuszki № 2. Telefony: Redakcja № 5-25, Administracja № 3. Konto w P.K.O. № 68.696. Adres telegraf: Lublin, „Ziemia Lubel”. Skrzynka pocztowa № 50. Administracja czynna od godziny 9-jej rano do godziny 6-jej wieczorem. — Redakcja otwarta od godziny 11-jej do 1-jej w południe i od 5-jej do 6-jej wieczorem. — Zgłoszenia do Redakcji nie zwraca.

Warunki prenumeraty: bez odnośnienia miesięcznie 3.25, kwartalnie 9.75, rocznie 38.75, z odnośnieniem do domu miesięcznie 3.75, kwartalnie 11.25, rocznie 45. Z przesyłką pocztową miesięcznie 4 zł., kwartalnie 12 zł., rocznie 48 zł., zagranicą miesięcznie 8 zł., kwartalnie 24 zł., rocznie 96 zł. Dla pracowników państwowych, komunalnych, wojskowych i policji z odbiorem w Administracji zł. 2.75. **Ceny ogłoszeń:** z odnośnieniem złotych 3.25 i z przesyłką pocztową złotych 3.75. Groszy (w układzie 8 szpalt). Nadesłane i Nekrologi 25 groszy. Drobne za jeden wyraz 10 groszy. I w niedzielę święta o 25 procent drożej. — Za treść ogłoszeń płatnych Wydawnictwo nie odpowiada. — Administracja przyjmuje ogłoszenia do godziny 6 wieczorem, później o 25 procent drożej.